Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 10. Rzeszów, dnia 4 marca 1934 Rok VII.

Cena numeru 20 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Prenumerata miesięczna 80 gr.

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę „Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego | Zwykłe . . . 10 gr. Na 1 stronie . . . 30 gr. W tekście (2 i 3 str.) 25 gr. | Nadesłane . . . 30 gr. W kronice . . . 30 gr. Drobne za słowo . 10 gr.

Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje.

Redakcja i Administracja ul. 3 Maja 12 Konto P. K. O. Nr. 408-116

ADAM PRZYBOŚ

BOHATEROWI RZESZOWA

w 15-letnią rocznicę śmierci pułk. Leopolda Lisa-Kuli pod Torczynem 7 marca 1919.

7 marca mija 15 lat od chwili, kiedy ziemia torczyńska przyjęła najdroższą ofiarę żołnierza — jego własną krew, 15 lat mija, kiedy serce Jego żołnierskie ostatni raz dla Polski uderzyło, kiedy ostatnia Jego myśl pobiegła przez polską ziemię do Matki i Komendanta.

Po trudach pracy konspiracyjnej i szkoleniu w Strzelcu, po bojach w Legjonach Polskich, po chlubnej pracy organizatorskiej w P. O. W. na Ukrainie, Leopold Lis-Kula ginie jak żołnierz, spełniając do końca swój obowiązek względem tej, której całe życie wiernie służył, względem Polski.

Zdawało się, że zapomniał, że Rzplta jeszcze w ogniu walki, że pola jej leżą odłogiem, że nieme stoją jej fabryki, a puste warstaty czekają na pracowite dłonie. Porzucił swą ziemię ojczystą i odszedł jak rolnik od pługa, zanim ostatnią skibę odwali, żalem oczy towarzyszom przysłaniając. I nie miał już nigdy stanąć do pracy, choć tylu nam rąk brakło. Nie szedł już w bój w 1920 r., kiedy czerwony wróg na naszą wolność nastawał. Brakło go, kiedy nowe warstaty pracy politycznej i organizacyjnej otwierano.



Zdawało się, że Lis-Kula obowiązek swój tylko w polu widział, że tylko żołnieżem chciał pozostać. Ale wdzięczna Rzplta wynosząc go na pomnik sławy, i tam mu jeszcze posterunek wyznaczyła. Patrzeć z pomnika w dusze młodzieży, prowadzić ją za sobą do ataku na okopy apatji, lenistwa i prywaty, oczyma spiżowemi wskazywać cel i świadczyć swem rycerskiem obliczem o obwiązku służby i śmierci dla Ojczyzny — Rzplta Polska mu nakazała.

Lis-Kula miał na wieczne czasy pozostać żywym przykładem żołnierskich cnót, poświęcenia i ofiary, wytrwałości i miary w swe siły, rycerskiej dumy i wierności Wodzowi.

Pozostał pośród nas jak starszy towarzysz, jak brat serdeczny, bliski nam wszystkim za życia i po śmierci, tem zrozumialszy, tem jaśniejszy do naśladowania, że niemal w takich samych warunkach wychował się i pracował, jak wielu z nas, że wielu z żyjących znało go blisko i pracowało z nim. A jednak — jednak trudem swego krótkiego życia, osobistemi zasługami i śmiercią bohaterską wyniósł się ponad tylu współczesny ch !

W 15-letnią rocznicę bohaterskiej śmierci składamy mu hołd, by wiecznie żywą pamięcią świadczyć przed światem, że umiemy ocenić cnoty swego obywatela, a miasto może być szczerze dumne, że obok tylu wielkich ludzi, biskupów, uczonych, polityków wyszkoliło młodego Bohatera Niepodległej Polski.

O budownictwie zbiorowem.

Jak wiadomo czytelnikom „Gazety Rzeszowskiej“ z ogłoszenia Komitetu Rozbudowy w sprawie pożyczek budowlanych z Państwowego funduszu budowlanego, Bank Gospodarstwa udzielał wyższych kwot na budownictwo zbiorowe. Obecnie Komitet stały do spraw mieszkaniowo-budowlanych, w skład którego wchodzą przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw i instytucyj, określił bliżej samo pojęcie budownictwa zbiorowego i warunki na jakich ono będzie finansowane, które w streszczeniu podajemy:

Pod budownictwem zbiorowem należy rozumieć system budowy, polegający na planowo prowadzonej zabudowie zwartych odcinków terenowych większą ilością domów (minimum 10 domów mieszkalnych przy drobnem budownictwie) o zbliżonych do siebie typach i budowanych jednocześnie przez zorganizowany aparat projektodawczy i wykonawczy.

Kredyt na jeden budynek nie może przekraczać 50% kosztów budowy, z tem zastrzeżeniem, że maksymalna granica wynosi: (na rok 1934) 6.000 zł, a dla budynków zawierających więcej niż dwa samodzielne mieszkania 9.000 zł.

Wymogi techniczne jakim powinno odpowiadać budownictwo zbiorowe, streszczają się w następujących punktach:

Domy muszą być budowane jednocześnie na działkach obok siebie leżących i stanowiących zwartą dzielnicę. Teren musi być zaopatrzony w najkonieczniejsze inwestycje sanitarne, komunikacyjne i kulturalne Poszczególne domy winny zawierać najskromniejsze choćby urządzenia higjeniczne (przynajmniej klozet i zlew). Domy powinny być zasadniczo jednolicie projektowane, przyczem dla umożliwienia jak najdalej idącej normalizacji elementów, wskazanem jest stosowanie tych samych fragmentów planowych w każdym typie.

Z działalności i życia poszczególnych Kół wiejskich B. B. W. R. powiatu rzeszowskiego za rok 1933.

KOŁO BBWR STAROMIEŚCIE.

Skład Zarządu: Prezes Borek Stanisław, wiceprezes Szczurek Jan, wiceprezes Brudek Stanisław, sekretarz Buczek Stefan, skarbnik Brydak Andrzej.

Koło odbywało zebranie raz w miesiącu. Na zebraniach omawiano aktualne sprawy polityczne i gospodarcze, czerpiąc materjał przeważnie z komunikatów gospodarczo-politycznych. Członkowie Koła pracują nadto w Związku Strzeleckim.

KOŁO BBWR KRASNE.

Skład Zarządu: Prezes Mikosz Michał, wiceprezes Leja Wincenty, sekretarz Gębski Jan, skarbnik Palczewski Wojciech.

W ciągu roku odbyło Koło 3 zebrania, na których wygłaszano referaty, omawiano sprawy samorządowe i gospodarcze. Koło brało udział w uroczystościach państwowych. Członkowie Koła pracują w Związku Strz., Straży Pożarnej i Spółce Mleczarskiej.

KOŁO BBWR ZWIĘCZYCA.

Skład Zarządu: Prezes Hudzicki Franciszek, wiceprezes Wróbel Jan, wiceprezes Rusin Jan, sekretarz Kamarzyca Tomasz, skarbnik Rusin Józef.

Zebrań odbyło Koło 6. Na zebraniach omawiano sprawy gospodarcze, polityczne, o znaczeniu pożyczki narodowej. Członkowie Koła pracują w Samorządzie Gminnym.

KOŁO BBWR MALAWA.

Skład Zarządu: Prezes Hołota Aleksander, wiceprezes Szczoczarz Władysław, wiceprezes Czarnota Ignacy, sekretarz Sołtys Jan, skarbnik Biesiadecki Bartłomiej.

W ciągu roku odbyło Koło 7 zebrań. Na zebraniach tych wygłaszano referaty na tematy polityczne i gospodarcze. Członkowie Koła pracują w Zw. Strz., Straży Pożarnej i Związku Rezerwistów.

KOŁO BBWR CHMIELNIK.

Skład Zarządu: Prezes Sitarz Andrzej, wiceprezes Lampart Antoni, sekretarz Płodzień Jan, skarbnik Sitarz Paweł.

Koło odbyło 4 zebrania. Omawiane były w formie pogadanek: sprawy samorządowe, gospodarcze, znaczenie pożyczki narodowej. Nadto Koło brało udział w uroczystościach państwowych. Członkowie Koła pracują w Straży Pożarnej, Samorządzie Gminnym, Kasie Stefczyka.

Zorganizowanym i przygotowanym do obrony przeciwlotniczo-gazowej nic grozić nie będzie.

Kolumna strzelecka.

Dnia 7 bm. w rocznicę śmierci pułk. Lisa-Kuli odbędzie się uroczyste wręczenie 3 stypendjów uczniom rzeszowskich szkół średnich. Rano o godzinie 10-tej odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele parafjalnym za spokój duszy ś. p. pułk. Lisa-Kuli, poczem wobec zgromadzonej przed pomnikiem tegoż młodzieży i organizacyj społecznych po odpowiednim przemówieniu wręczone zostaną stypendystom akty nadania.

Marszałek Piłsudski w prasie zagranicznej. Postać Marszałka coraz więcej zajmuje opinję publiczną państw europejskich, czego dowodem są liczne artykuły o jego osobie i wpływie na rządy państwa, w prasie zagranicznej. Ostatnio francuski poczytny dwutygodnik (La revue de Paris) zamieścił 16-to stronicowy artykuł „Polska i Marszałek Piłsudski“, a berliński tygodnik „Die Woche“ w numerze specjalnym poświęconym Polsce omawia również rolę, jaką odgrywa Marszałek, podkreślając olbrzymie zasługi na polu wywalczania niepodległości i budowania mocarstwowej potęgi Polski. Pismo zwraca również uwagę na to, że u sterów Rządu stoją dawni bojownicy o wolność z najbliższego jego dawnego otoczenia, a zatem ludzie tych samych idei i ludzie czynu.

Sprawozdanie z Walnego Zebrania oddz. Białka z dnia 21 stycznia b. r. Zebranie zagaił ob. prezes Bator Michał, który przedstawił dotychczasową pracę oddziału; następnie członkowie ustępującego zarządu, złożyli sprawozdanie ze swych agend.

Następnie uchwalono absolutorjum ustępującemu zarządowi i przeprowadzono wybór nowego; zostali wybrani jednogłośnie: Prezes ob. Ossoliński Stanisław, wice prezes ob. Czapla Filip, skarbnik ob. Mocha Jan, sekretarz ob. Sapa Władysław, bibljotekarz ob. Gibała Stanisław, ref. kult. oświat. ob. Dubrowski Jan, ref. wych. obyw. ob. Bator Michał.

Skład Komisji rewizyjnej: Ob. Kołodziej Józef, Barug Tomasz, Rzeźnik Roman.

Założenie nowego oddziału Z. S. w Kielnarowej. Dnia 24 lutego 1934 na godzinę 18 zostało zwołane zebranie organizacyjne celem przeprowadzenia wyborów Zarządu.

Salę wypełnili po brzegi obywatele wsi Kielnarowej.

Zebranie zagaił miejscowy obywatel Gil Stanisław, który w imieniu zebranych podziękował delegatem Komendy Powiatu Z. S. za przybycie i wyraził in gremje chęć należenia do Związku.

Następnie przemówił delegat Komendy Pow. Z. S. ob. Ficek Kazimierz, który skreślił historję założenia Związku Strzeleckiego, poczem przystąpił do wyboru Zarządu.

Wybrano Zarząd w składzie: Prezes ob. Chmaj Edward, i członkowie: Obywatele Domino St., Gil St., Ziaja Ludwik, Ożóg St., Domino Karol, Kawalec Fr., Kalita St., Gil Józef, Kaplita St., Stachurski Edward, Borowiec Tomasz i Kotula Edward.

Komendantem został wybrany ob. Kawalec Franciszek, którego zatwierdziła Powiat. Komenda Zw. Strzel.

Oddział liczy 48 członków.

Strzelec - dobry obywatel

Wszyscy już chyba w Polsce wiedzą, że Związek Strzelecki to największa organizacja wychowawcza młodzieży, licząca 300.000 członków. Niema dziś już w Polsce gminy, w której nie byłoby choć jednego oddziału strzeleckiego. Nie trzeba sądzić, że Związek Strzelecki to organizacja szkoląca swych członków wyłącznie pod względem wojskowym i sportowym. To tylko jeden kierunek pracy strzelców. Związkowi, jako wielkiej i piękną tradycję posiadającej organizacji, zależy przedewszystkiem na wychowaniu swych członków na dobrych i gospodarnych obywateli państwa.

Dzisiejsze pokolenie polskie, budujące fundamenty nowego Państwa, musi pamiętać i w testamencie następcom swoim przekazać, — na podstawie ciężkich, krwawych i bolesnych doświadczeń historycznych, konieczność utrzymania dostępu do morza, jako największej gwarancji naszej niezależności i nieskrępowanego rozwoju państwowego i narodowego.

Gen. Gustaw Orlicz-Dreszer
Prezes Zarządu Głównego L. M. K.

Dlatego też tyle wagi przywiązuje Związek Strzelecki do wychowania obywatelskiego i przysposobienia rolniczego. Strzelec bowiem musi być zdrowym i dobrym gospodarzem w swej wiosce, świadomym swych praw i obowiązków obywatelem państwa, a na wypadek wojny — dzielnym i zwycięskim obrońcą ojczystego zagonu.

W świetlicy strzeleckiej wychowują się członkowie Związku. Znajdują tam miłą i godziwą rozrywkę, mają do czytania rozmaite pisma, słuchają radja, pożyczają ciekawe książki z bibljoteki strzeleckiej, słuchają pogadanek i odczytów na najbardziej ich interesujące tematy, a nawet uczą się, bo mają w świetlicy wykłady rolnicze i wojskowe. Teraz, w zimie, strzelcy-rolnicy czytają specjalne książki rolnicze i słuchają wykładów instruktorów rolnych, aby dobrze przygotować się do konkursów przysposobienia rolniczego.

Nie wszyscy może nawet wiedzą, że Związek Strzelecki przoduje dziś w całej Polsce w pracy przysposobienia rolniczego.

W roku ubiegłym Związek zgłosił 2.300 strzeleckich zespołów konkursowych przy przeszło 21.000 uczestników, a strzelcy konkursiści za pilne i wzorowe przeprowadzenie pracy otrzymali na powiatowych i gminnych pokazach liczne nagrody i wyróżnienia. Niewątpliwie bieżący rok przyniesie strzelcom nowe tryumfy na tem polu dobrze zasłużone rzetelną pracą konkursową.

Strzelec jest wzorowym obywatelem i chce dawać innym dobry przykład bezinteresownej pracy dla dobra szerszego ogółu. W tym kierunku wychowuje Związek Strzelecki swoich członków ucząc ich zamłodu pracy obywatelskiej. Słyszymy więc często o tych pracach strzelców: to wysadzili drzewkami owocowymi drogę publiczną, to wybudowali szasę do rodzimej wioski, zbudowali mostek poprzez strumień czy bagno, osuszyli odwieczne bajoro lub uregulowali brzegi rzeczki, ratowali dobytek ludzki w czasie powodzi i pożaru, to znów zbudowali własną pracą z groszowych składek piękny dom strzelecki, z którego cała wieś korzysta; słowem, przykładów obywatelskiej pracy strzelców moglibyśmy tutaj wyliczać całe masy, a wszystkie świadczą o tem, jak dobrze wychowuje Związek Strzelecki swych członków. Śmiało można powiedzieć, że jeżeli we wsi jakiejś jest oddział strzelecki, to cała wieś żyje odrazu innem życiem, które wytworzyć potrafi inicjatywa i energja strzelców.

Nic też dziwnego, Związek Strzelecki, który został 25 lat temu założony przez Marszałka Piłsudskiego, cieszy się dziś uznaniem całego społeczeństwa i najwyższych władz państwowych, o czem najlepiej świadczą słowa p. prezesa Rady Ministrów Jędrzejowicza, który, mówiąc o pracy Związku na polu przysposobienia wojskowego i wychowania obywatelskiego, oceniając jego doniosłą rolę, powiedział, że Związek Strzelecki „powinien dotrzeć swemi szeregami wszędzie: pod strzechy wieśniacze, do fabryk i warsztatów rzemieślniczych — jako organizacja powszechna, reprezentująca zawsze wysokie poczucia swych obowiązków.

T. Żenczykowski.

Ważna innowacja w nauczaniu powszechnem w Niemczech.

Z wiosną 1934 r. wchodzi w życie w Prusach t. zw. „Landjahr". Jest to próba wprowadzenia dziewiątego roku obowiązkowego nauczania powszechnego. Najważniejsze jest to, iż ten rok nauczania jest przeznaczony na wieś i to przeważnie wieś kresów niemieckich. Mieszczanin, inteligent i robotnik niemiecki ma zbliżyć się do wsi, a równocześnie zespolić z kresami, ma sam odczuć i zobaczyć jak niemieckie kresy wyglądają, ma kresom pokazać jak niemcy o nich pamiętają. Chłop niemiecki ma dostać na kilka miesięcy bezpłatnego robotnika - parobka z miasta, wiejski kowal ma dostać bezpłatnego praktykanta z miasta.

Po zarządzeniu, iż każdy student wyższych szkół niemieckich ma jeden trymestr w ciągu studjów spędzić w Królewcu — jest Landjahr drugim krokiem kresowej polityki niemiec hitlerowskich. Drugim — poza kresowym punktem programowym „Landjahru" jest przysposobienie polityczne. W obozach Landjahru wykładać będą zaproszeni przez Min. Oświaty docenci szkół pruskich wyższych. Wykłady agrarne to trzeci punkt programu. Landjahr jest fragmentem w wielkiej akcji reagraryzacji społeczeństwa niemieckiego. Ma ułatwić reagraryzację duchową. Kolonizacja wewnętrzna ma przerzucić tak duchowo urobione masy na wieś. Planowe rozmieszczenie przemysłu poza środowiskami wielkomiejskiemi ma być trzecim ciosem zadanym urbanizacji.

Jakie będą rezultaty tej pracy i tych zamiarów? Hitlerowcy sami uważają okres obecny za okres prób. Będzie się szukało coraz nowych środków do tego samego celu. Ale trwałem będzie jedno: zamiar powiększenia ciężaru gatunkowego wsi i zamiar ściślejszego zespolenia wsi z miastem. Każdemu kto uważa zagadnienie wsi i zagadnienie włościańskie za sprawy pierwszorzędnej wagi dla przyszłości państwa, muszą niemieckie projekty i przykłady dawać wiele do myślenia. Nie wolno nam zostać w tyle poza niemcami na terenie zespolenia wsi z państwem.

Powtarzamy tę notatkę w streszczeniu za „Czasem". Nasuwa się nam przytem uwaga, że ściślejsze zespolenie wsi z miastem musi się dokonać przedewszystkiem na polu gospodarczem i że za mało mamy referentów, którzyby te sprawy gruntownie znali i mieli coś o nich do powiedzenia.

Miłość morza winna być źródłem, z którego czerpać będą swą moc przyszłe pokolenia Polski.

Prof. Ignacy Mościcki
Prezydent Rzeczypospolitej

KRONIKA

Muzyka religijna. W niedzielę 4 bm. na Mszy św. o godz. 11·30 w kościele garnizonowym chór kościoła garnizonowego à capella wykona szereg pieśni postnych, m. i. Maklakiewicza: „Scapulis suis" i „Meditabor".

Podziękowanie. Znany z ofiarności na cele dobroczynne Korpus podoficerów zawodowych 17 pp. ufundował do kościoła garnizonowego piękną pamiątkę w postaci chrzcielnicy, wyrzeźbionej w alabastrze przez art. rzeźbiarza Mikołajskiego ze Lwowa. chrzcielnica ta wartości około 1.000 zł jest cennym nabytkiem dla parafji wojskowej i kościoła garnizonowego, jako dzieło sztuki i przedmiot użytkowy.

W imieniu swojem i parafji wojskowej składam p. p. podoficerom 17 pp. serdeczne podziękowanie „Bóg zapłać".

Ks. Franciszek Kisiel, kapelan

Godziny urzędowania notarjuszów. Zgodnie z reskryptem p. Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie i zarządzeniem Krakowskiej Rady Notarjalnej, notarjusze urzędują dla stron począwszy od 1 marca br. w godzinach od 8 do 15, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Kurs obrony przeciwgazowej. W dniach 25 i 26 lutego br. został przeprowadzony kurs obrony przeciwgazowej w Czudcu dla tamtejszego społeczeństwa, staraniem Pow. Kom. L. O. P. P. Kurs ukończyło 69 słuchaczy. Dojście do skutku kursu należy zawdzięczać komendantowi posterunku P. P. A. Błachowskiemu. Kurs przeprowadzili instruktorzy o. p. l. g. p. K. Hebda i B. Adamiec.

U brzegów morza żelazem i betonem, maszyną i ręką ludzką, koleją i okrętem, szeregami domów i szeregami ludzi, wysiłkiem rzetelnym i pokojowym pisze Polska w języku zrozumiałym dla całego świata swoje najwyższe prawo życia i odbudowy.

Eugenjusz Kwiatkowski

Z dniem 1 marca br. rozpoczął się kurs przodowników obrony przeciwgazowej dla ludności wiejskiej w powiecie. Kurs liczy 100 słuchaczy i jest prowadzony przez instruktora wojewódzkiego p. Polińskiego oraz instruktorów miejscowych p. Hebdę K. i Adamca B.

Pozatem odbywają się obecnie jeszcze kursa przeszkoleniowe o. p. g. dla funkcjonarjuszy monopolu tytoniowego oraz żeńskiej szkoły przemysłowej.

Z inicjatywy Związku Oficerów Rezerwy Koło w Rzeszowie wyłoniono Komitet i przeprowadzone w pierwszych dniach grudnia 1933 r. akcję na rzecz Związku Obrony Kresów Zachodnich. Oprócz referatów odpowiednich zmierzających do zainteresowania społeczeństwa rzeszowskiego o doniosłości roli jaką spełnia Związek Obrony Kresów Zachodnich urządzono zbiórkę uliczną i rozesłano do wszystkich instytucyj listy składkowe i zebrano gotówkę: Zbiórka uliczna zł 147·47, listy składkowe zł 155·94, razem zł 303·41. Wydatki (afisze, szpilki, porto) zł 16·25, resztę zł 287·16, przekazano Wojewódzkiemu Komitetowi we Lwowie.

Z życia Akad. Pododdz. Zw. Strzel. Dnia 18 lutego br. żeński Pododdział Zw. Strzel. rozpoczął kurs przysposobienia wojskowo-administracyjnego, który trwać będzie aż do maja włącznie.

Posiedzenie Rady Oddziału Związku Straży Pożarnych odbyło się dnia 27 lutego br. pod przewodnictwem starosty powiatowego p. Panglisza. Okręg wojewódzki reprezentował inspektor pow. Błaszczyk Stanisław. W zjeździe wzięło udział około 100 przedstawicieli, reprezentujących 52 straży. Prócz poszczególnych prezesów i naczelników wymienionych placówek, zjawił się dotychczasowy Zarząd w całym komplecie. Posiedzenie to miało na celu zorganizować w myśl wymogów obecnego statutu Oddział powiatowy. Wybrano przez aklamację Zarząd w osobach: pp. starosta Panglisz prezes, insp. sam. Szołdra I-szy wiceprezes, burmistrz m. Głogowa Brzuza II-gi wiceprezes, oraz członkowie: inż. Angerman, Szetela, Zawiślak, Polak i instr. Majerowicz. Poza tem wybrano 5-ciu członków do Komisji rewizyjnej, a prezesem Rady Oddziału powiatowego został hr. Stefan Dąmbski z Rudnej Wielkiej. Po wyczerpaniu obszernego programu dziennego, przewodniczący rozwiązał zjazd, dziękując przybyłym za ich zainteresowanie się sprawami pożarnictwa.

Granica morska państwa znajduje się nie u własnych, a u wrogich brzegów. Flota nasza winna być tam w pięć minut po wypowiedzeniu wojny.

Lord Fisher of Kilverstone

Sekcja Żeglugi Śródlądowej Ligi Morskiej i Kolonjalnej zawiadamia, że w sobotę dnia 10 marca b. r. o godz. 17 odbędzie się w sali posłuchań tut. Starostwa zwycz. walne zebranie członków Sekcji. W programie wybór nowego Zarządu.

Termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru podatku dochodowego na rok podatkowy 1934 upływa dla osób fizycznych, prawnych i spadków wakujących z dniem 1 maja 1934 r.

Powyższy termin nie obowiązuje jednakowoż osób, których główny dochód płynie:

1) z nieruchości gruntowej, nieprzekraczającej 30 ha,

2) z przedsiębiorstwa handlowego, obowiązanego do nabycia świadectwa przemysłowego według IV i V kategorji dla przedsiębiorstw handlowych wszędzie i według III kategorji handlowej w miejscowościach III i IV klasy;

3) z zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego lub opłacającego ten podatek według VIII kategorji przedsiębiorstw przemysłowych;

4) z domów mieszkalnych, składających się najwyżej z czterech izb.

Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30-ym dniu, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władzę podatkową wezwania do złożenia zeznania.

W razie niezłożenia zeznania w powyższym terminie, wymiar podatku będzie uskuteczniony na podstawie materjałów jakiemi władza rozporządza, płatnicy zaś, którzy w przepisanym terminie nie złożą zeznania, ukarani będą grzywną do 100 zł.

Niezależnie od złożenia zeznania, płatnicy **obowiązani do składania zeznań**, bez wezwania ze strony władzy wymiarowej, winni są sami obliczyć oraz wpłacić do dnia 1 maja 1934 r. do kas skarbowych wprost, względnie za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności połowę podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu, wedle obowiązującej skali podatkowej, a dowód uskutecznienia zapłaty w oryginale lub też w odpisie, podpisanym przez płatnika, przedstawić władzy podatkowej.

Osoby, które w terminie, wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożą, obowiązane są do dnia 1 maja 1934 r. uiścić połowę podatku, wymierzonego za rok podatkowy 1933.

Lustracji powiatowych Ochotn. Straży Pożarnych w Raniżowie i Woli raniżowskiej dokonał instruktor pożarniczy p. Majerowicz Alojzy. Wymienione straże założone zostały w roku 1933 i wykazują w obecnej chwili ożywioną żywotność. Ujawnione braki w organizacji pod względem wyszkoleniowem i gospodarczym omówiono szczegółowo celem usunięcia tychże.

Z życia strzeleckiej „Świetlicy" w Zyznowie. Takie nudne, długie wieczory zimowe na wsi. W ciemnych, nieoświetlonych, ze względów kryzysowych izbach, wloką się długie godziny i skłaniają do ponurych rozmyślań nad niedolą osobistą i ogólną. Kryzys, źle, wkółko to samo. Chwytam za czapkę, wychodzę w nadziei, że całą tę zmorę zostawię w tej ciemnej izdebce. Skierowuję kroki ku domowi, którego jasno oświetlone okno pociąga magnetycznie ku sobie. Nie karczma to, nie gospoda, to „Świetlica", to nasza wspólna wielka izba, jasna, pięknie ustrojona, ciepła, przytulna. Tu znajdę towarzystwo, gazety, książki, gry, tu można zaśpiewać, tu niema kryzysu, jest tylko radosny, wesoły nastrój. Tego wieczoru obchodzono „Rocznicę Odzyskania Morza". Bez nadzwyczajnych przygotowań, bez tworzenia sekcyj, komitetów, zeszliśmy rozważyć i rozradować się wspomnieniem zaślubin Polski z Morzem i obecnem znaczeniem morza dla nas. Duma wzrosła w naszych sercach, czujemy się synami Wielkiego Narodu, zapominamy o naszych drobnych codziennych troskach, a myśli nasze ogarniają tylko zagadnienia ogólne. Maleją nasze sprawy osobiste, a rzeczą najważniejszą stają się sprawy całego państwa. Zabierają głos kolejno nauczyciel Kuliga Leon kier. świetlicy, Wieszczek Wiktor, Jarosz Ludwik, oglądamy doskonałe ilustracje z wybrzeża morskiego, którego nigdyśmy nie widzieli. Nakoniec zaśpiewaliśmy „Hymn morza" i w pogodnym nastroju opuściliśmy świetlicę niosąc ten nastrój do domów dla tych którzy nie, byli z nami Uczestnik.

Marynarka jest najlepszym środkiem do zawierania korzystnych przymierzy.

Admirał von Mantey

Z Walnego Zebrania Straży Pożarnej w Przewrotnem. Walne zgromadzenie to zwołał prezes p. Politalski Stefan. Porządek dzienny był dość obszerny. Przewodnictwo objął wyżej wymieniony prezes, który omówił bolączki tejże organizacji. Z ramienia Oddziału powiatowego obecny był instruktor poż. powiatowy oraz naczelnik rejonu Rostaczek Andrzej. Zebrani dobrowolnie zobowiązali się na składkę roczną po 50 gr od każdego Nru domu na rzecz akcji przeciwpożarowej a uchwałę tę zatwierdziła również w tymże dniu zwołana rada gminna. Chodzi o zebranie pewnego funduszu na nabycie sprzętu przeciwpożarowego. Wybrano pozatem zarząd oraz komisję rewizyjną. Sprzęt przeciwpożarowy w gminie wymaga koniecznego uzupełnienia. Ostatnio otrzymana subwencja w kwocie 300 zł wydatkowana została na postawienie remizy strażackiej, w której pomieszczono dotychczasowo znajdującą się bez opieki sikawkę. Na zebraniu tem wybrany zarząd pod przewodnictwem p. Politalskiego Stefana rokuje nadzieje, że akcja przeciwpożarowa rozwinie się pomyślnie.

Podpaliła własny dom. Onegdaj w nocy wybuchł pożar w zabudowaniu Heleny Wolanowej, w Żarnowej p. Rzeszów, na skutek którego spalił się doszczętnie dom mieszkalny wartości około 2 tysięcy złotych. Ponieważ pożar wybuchł w dość podejrzanych okolicznościach wszczęła policja dochodzenia, w czasie których wyszło na jaw ze zeznań świadków, że pożar został umyślnie spowodowany przez Wolanową do spółki z jej kochankiem Wacławem Kowalskim. Wolanowa chciała bowiem pozbyć się męża i przedtem już żądała, ażeby się wyprowadził z częścią swego mienia od niej. Gdy się to nie udało, podpaliła dom i chciała winę zwalić na męża, ażeby go aresztowano, sama zaś liczyła na podjęcie kwoty ubezpieczeniowej za dom. Wolanową i Kowalskiego aresztowano i odstawiono do sądu w Strzyżowie.

---

† **Władysław Szaynok**, urzędnik techniczny Głównego Okręgowego Urzędu Miar we Lwowie, absolwent politechniki, ppor. rez. W. P., Peowiak, Legjonista, obrońca Lwowa i powstaniec Górnośląski, odznaczony Krzyżami: Walecznych, P. O. W., Obrony Lwowa, Górnośląską Wstęgą Waleczności oraz Orląt, zmarł w dniu 25 lutego br. w 33 roku życia. Pogrzeb odbył się we Lwowie, zwłoki przechowano na cmentarzu Obrońcow Lwowa.

Zmarły był synem inż. Józefa Szaynoka, redaktora odpowiedzialnego naszego tygodnika. Składamy mu tą drogą, oraz rodzinie, wyrazy najserdeczniejszego współczucia z powodu śmierci nieodżałowanej pamięci syna, rokującego jak najlepsze nadzieje na przyszłość, a dobrze zasłużonego dla Ojczyzny.

OGŁOSZENIA

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45